



Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko

Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej

z dnia 4 lipca 2022 r.

w sprawie zmiany ustawy o ochronie zwierząt

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej działając w imieniu samorządu rolniczego apeluje o odrzucenie w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, który został wniesiony pod obrady Sejmu w dniu 09.06.2022r. na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz na podstawie art. 32 ust. 2 Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. przez Panią Posłankę Małgorzatę Tracz.

Wprowadzonym projektem ustawy mają zostać wprowadzone zmiany w ustawie o ochronie zwierząt dotyczące całkowitego zakazu od 01 stycznia 2027 roku chowu lub hodowli zwierząt futerkowych w Polsce a mianowicie lisów pospolitych (*Vulpes vulpes*), lisów polarnych (*Alopex lagopus*), norek amerykańskich (*Neovison vison*), tchórzów (*Mustela putorius*), jenotów (*Nyctereutes procyonoides*), nutrii (*Myocastor coypus*) oraz szynszyli (*Chinchilla lanigera*), które utrzymywane są w celu produkcji surowca dla przemysłu futrzarskiego, mięsnego i włókienniczego.

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej pragnie zauważyć, że chów i hodowla zwierząt futerkowych w Polsce ma ogromny wpływ na rolnictwo a co za tym idzie na gospodarkę Państwa. Wszystkie rynki rolne do których zalicza się również chów i hodowla zwierząt futerkowych stanowią „sieć naczyń połączonych”. Rynek futrzarski bo tak należy mówić o chowie i hodowli zwierząt futerkowych co roku przynosi kilkaset milionów złotych wpływu do budżetu państwa. Na terenie województwa lubelskiego zgodnie z rejestrem podmiotów prowadzących działalność nadzorowaną istnieje ok. 28 ferm zwierząt futerkowych w których w sumie zatrudnionych jest kilkaset osób. Wbrew powszechnej złej opinii stwierdzić należy, że zwierzęta futerkowe w tych fermach są traktowane w sposób humanitarny, hodowcy zapewniają zwierzętom właściwe żywienie oraz warunki utrzymania zapewniając uzyskanie wysokiej jakości skór. Stanowczo trzeba podkreślić, że zwierzęta nie są ani dręczone ani krzywdzone jak przedstawiają to środowiska dążące do likwidacji tej gałęzi produkcji rolniczej. Mówiąc o „sieci naczyń połączonych” należy zwrócić uwagę na fakt, że fermy zwierząt futerkowych stanowią najtańszą i przyjazną dla środowiska naturalną formę utylizacji ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego (UPPZ). Jedna norka ważąca ok. 1,5 kg. zjada w ciągu całego swojego życia ok. 50 kg. odpadów mięsnych. W Polsce w ten sposób zagospodarowanych jest ponad milion ton odpadów z zakładów drobiarskich, mięsnych czy odpadów pochodzących z przetwórstwa rybnego. Po likwidacji ferm zwierząt futerkowych, odpady będą musiały być utylizowane konwencjonalnie (spalone), co spowoduje wzrost kosztów związanych z ubojem, który przełoży się na spadek cen żywca oraz wzrost cen przetworów mięsnych w sklepach.

Wprowadzenie w/w ustawy stworzy bezprecedensową sytuację, w której w przyszłości, ze względów ideologicznych, zakazać będzie można każdej produkcji, wyrażenie poparcia ustawy to początek ograniczania kolejnych sektorów produkcji zwierzęcej w Polsce.

Lubelska Izba Rolnicza po wnikliwej analizie przedstawionych argumentów wnioskuje o odrzucenie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt. Lubelska Izba Rolnicza stoi na

stanowisku, że każda forma chowu i hodowli zwierząt musi wiązać się z pewnymi ograniczeniami dla ich potrzeb bytowych. Należy bezwzględnie pamiętać, że nadrzędnym celem każdej ludzkiej działalności powinno być zaspakajanie potrzeb ludzkich również kosztem innych gatunków jeżeli jest to konieczne.

Jak zauważają sami autorzy projektu popyt na futra stale drastycznie spada co związane jest ze zmianą podejścia konsumentów do wyrobów z futer naturalnych. Jeżeli ten trend spadkowy utrzyma się na tym samym poziomie to prawdopodobnie w najbliższej przyszłości problem związany z chowem i hodowlą zwierząt futerkowych sam się rozwiąże ograniczając działalność ferm do niezbędnego minimum.


PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej
Gustaw Jędrejek